

Co każdy
musi wiedzieć o

Daninie Narodowej

...że na terenie całego kraju wpływają na rzecz Daniny nie tylko przedterminowe wpłaty podatników, lecz też dobrowolne dary niezobowiązanych przez dekret osób i zrzeszeń, wpływają ofiary w złocie, srebrze i biżuterii, ofiary, składane przez prawdziwych patriotów.

ZŁOTO i SREBRO NA DANINĘ: Idąc w ślady ob. Czugały i ob. Łuszczewskiego, pracownicy Lubelskiej Spółdzielni Elektryków złożyli na rzecz Daniny Narodowej złote i srebrne monety, wartości 10.000 zł., ob. Kucharski Jerzy z rodziną — monety wartości 5.000 złotych.

Komunikujemy, iż w miastach będących siedzibą Banku Narodowego ofiary w monetach, kosztownościach i biżuterii na rzecz Daniny Narodowej przyjmują Oddziały Banku Narodowego, w miejscowościach, gdzie Banku Narodowego nie ma — kasy Urzędu Celnego.

PRZEDTERMINOWO wpłacili w dniu wczorajszym do Urzędu Skarbowego w Lublinie: Teleńczuk Wacław zł. 10.250, Z. H. Bojarscy i A. Harjaszewska zł. 50.000 F-ma „Centromlyn” 150.000, Bank Handl. w W-wie, Oddz. Lub. — 20.000, Lubelska Fabryka Trykotaży 50.000, Pomorski i S-ka — 21.000, Otarski Wawrzyniec — 12.300.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych R. P. wręczył na ręce Pełnomocnika Rządu do spraw Daniny Narodowej czek na 100.000 zł., które złożył, jako ofiarę na rzecz Daniny Narodowej. Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych nie podlega obowiązkowi wpłaty na rzecz Daniny Narodowej.

Łódzkie Zjednoczenie Przemysłu Wełnianego wpłaciło dobrowolnie na poczet Daniny Narodowej 1.000.000 zł.

Spółdzielnia Studentów Politechniki Łódzkiej „Xenon”, wpłaciła dobrowolnie tytułem Daniny Narodowej 200.000 zł.

Fabryka ołówków „St. Majewski” S.A. w Pruszkowie, nie czekając na wymiar, wpłaciła 6 milionów zł. tytułem Daniny Narodowej.

Przeprowadzona wśród uczniów szkół powszechnych w pow. Radomsko dobrowolna zbiórka na Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych dała łącznie sumę 100 tys. zł.

Dziś

Kapitał amerykański na odbudowę przemysłu niemieckiego.

„Należy czekać na sygnał od 12. dersi”.

Chłopi i działacze opuszczają szeregi PSL.

Lublin, sobota 30 listopad 1946 r.

Dziś 6 stron

Cena 3 7

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 331 640

Wybawcy narodu niemieckiego

LONDYN, 29.11. API. Poseł z ramienia Partii Pracy, Richard Stokes, który już niejednokrotnie w nieco „oryginalny” sposób zajmował się sprawami niemieckimi w parlamencie brytyjskim, oświadczył wczoraj dosłownie w Izbie Gmin:

„Nie zdziwiłbym się wcale gdyby młodzi Niemcy powiedzieli, że woleli Hitlera niż wojska brytyjskie. Sytuacja taka wytworzy się z pewnością jeśli Niemcy będą traktowani dalej w ten sam sposób, jak traktowano ich przez ostatnie 18 miesięcy. Moim zdaniem ustawy o niefraternizacji powinny być natychmiast zniesione (sic), a Brytyjczycy powinni ogłosić się „wybawcami” narodu niemieckiego, a nie jego „zdobywcami”. Kontynuując dalej w

Znamienne wystąpienie posła brytyjskiego

tym sensie, Stokes ubolewał nad „fatalnymi warunkami” w strefie brytyjskiej oraz nad faktem, że ludność w W. Brytanii otrzymuje 4000 kalorii dziennie, a ludność niemiecka tylko czwartą część

tego, że Niemcy nie mają butów itp. Wreszcie w sprawie przemysłu i eksportu niemieckiego, Stokes oświadczył, że powinno się ustalić datę, po której żadne majątki niemieckie nie zostaną wywiezione na cele reparacyjne. Określił on ponadto politykę brytyjską na polu denazyfikacji jako „absurdalną” i zbyt surową.

Giral o „wyborach” w Hiszpanii

LONDYN, 29.11. PAP. W wywiadzie, udzielonym korespondentowi agencji Associated Press, premier hiszpańskiego rządu republikańskiego

Giral oświadczył, iż rząd jego nie uzna żadnych wyborów przeprowadzonych przez generała Franco, gdyż nie wezmą w nich udziału emigranci, ani osoby przebywające obecnie w więzieniach.

Premier Giral stwierdził, że ustrój, prowadzony przez generała Franco zagraża pokojowi, gdyż jest to wojsko wa dyktatura faszystowska. Giral jest zdania, że zbiorowe zerwanie stosunków z rządem madryckim przez Narody Zjednoczone spowodowałoby upadek generała Franco.

Żądania belgijskie wobec Niemiec

BRUKSELA, 29.11. PAP. Organizacja belgijska znana pod nazwą „Komitetu Renu” wysłała na ręce belgijskiego ministra spraw zagranicznych Henry Spaaka, do Nowego Jorku depezę, w której domaga się, by wśród żądań, które Belgia zamierza wysunąć wobec Niemiec, znalazło się żądanie przyłączenia do Belgii waskiego pasa nadgranicznego, w którym leżą m. in. miejscowości Mondschau i Schleider.

Komitet żąda także, aby zagłębie węglowe, znajdujące się w okolicach Akwizgranu, zostało oddane pod wspólną administrację Holandii, Belgii i Luksemburga.

Gen. Świerczewski w Meksyku

MEKSYK, 29.11. PAP. Wiceminister Obrony Narodowej, były dowódca międzynarodowej brygady w Hiszpanii generał Świerczewski przybył do Meksyku, witany na lotni ku przez meksykańskiego ministra spraw zagranicznych, posła czeskosłowackiego w Meksyku Lasca, po-

sta polskiego Drohojowskiego, radzieckiego attache wojskowego i przedstawicieli organizacji weteranów hiszpańskiej armii republikańskiej i brygady międzynarodowej.

W przemówieniu radiowym, skierowanym do narodu meksykańskiego i weteranów hiszpańskiej armii republikańskiej przebywających w Meksyku, generał Świerczewski oświadczył, iż krew, którą naród hiszpański przelał w walce z faszyzmem, nie poszła na marne. Krew ta przyczyniła się do zwycięstwa nad hitleryzmem podczas ostatniej wojny światowej.

Przemysł narodowy Niemiec — to wojna

PARYŻ, 29.11. PAP. Na pierwszym posiedzeniu wybranego w dniu 10 listopada francuskiego Zgromadzenia Narodowego najstarszy wiekiem poseł, członek francuskiej partii komunistycznej Marcel Cachin wygłosił przemówienie inauguracyjne.

Przechodząc do omówienia zagadnień polityki międzynarodowej Marcel Cachin podkreślił, że niebezpieczeństwo grozi Francji zawsze ze strony Niemiec, których przemysłem narodowym była przede wszystkim wojna. Niemcy muszą być całkowicie rozbrojone, należy również wytypować ducha hitleryzmu. Francja uważa

za rzecz niedopuszczalną, by niektórzy z jej sprzymierzeńców dążyli do zapewnienia Niemcom przodującego stanowiska w Europie odmawiając jednocześnie Francji prawa do słusznych odszkodowań. Cachin podkreślił, że jeśli chodzi o wyeliminowanie niebezpieczeństwa grożącego Europie ze strony Niemiec, to jedynie we wschodnich częściach Niemiec poczyniono w tym celu odpowiednie kroki.

Kończąc swe przemówienie Marcel Cachin stwierdził, że układ francusko-radziecki pozostaje kamieniem węgielnym polityki zagranicznej Francji.

Tajne zebranie Partii Pracy

LONDYN, 29.11. API. Zgodnie z doniesieniem agencji Reutera, na dzisiejszym tajnym zebraniu Partii Pracy Attlee ostrzegł przed niebezpieczeństwem masowego wstrzymywania się od głosu za wnioskami rządowymi. Jak wiadomo, dzisiejsze posiedzenie było związane z „planem” 100 członków Partii Pracy propozycję powrotu wycofano

podczas debaty o polityce zagranicznej w przeszłym tygodniu. Część członków partii wniosła ponownego wprowadzenia obowiązującego dawniej, dyscyplinarnego regulaminu partyjnego. Regulamin ten grozi nawet wydaleniem z Partii w razie złamania pewnych zasad. Po dyskusji

17 tys. powróci z Francji

PARYŻ, 29.11. Ambasador R.P. w Paryżu dr. Stanisław Skrzyszewski oraz francuski wiceminister spraw zagranicznych Pierre Schmitter podpisali układ na mocy którego rząd francuski udzieli wszelkich ułatwień przy repatriacji w 1947 r. 17.000 Polaków, przebywających we Francji i pragnących powrócić do kraju.

PPS i PPR zawarły umowę

Dnia 28 listopada 1946 r. podpisana została między Polską Partią Robotniczą i Polską Partią Socjalistyczną umowa następującej treści:

1. Wychodząc z założenia, że utrwalenie Niepodległości Odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, zabezpieczenie nienaruszalności jej granic, zapewnienie jej wszechstronnego rozwoju, utrwalenie dotychczasowych osiągnięć politycznych, społecznych i gospodarczych i ugruntowanie demokracji ludowej oraz dalsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi, że zwalczanie szkodnictwa we wszelkiej postaci i całkowite złamanie reakcji i faszystwu — wymaga jednolitego działania i ściślejszej współpracy całej klasy robotniczej —

— obie partie robotnicze — Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna — uznają za konieczne zacieśnienie współpracy i solidarne działanie we wszystkich dziedzinach życia społecznego i państwowego.

2. Obie partie, jako samodzielne, niezależne i równorzędne organizmy polityczne, stanowiąc będą wzajemnie swą strukturę organizacyjną, nawiązując we wszystkich ogniwach jak najściślejszą współpracę i współdziałanie. Obie partie uzgadniają będą stanowisko wobec ważnych zagadnień politycznych i gospodarczych przed publicznym sformulowaniem.

Obie partie wychowywać będą swych członków w duchu jednolitej klasy robotniczej i uświadamiać ich o doniosłej roli jednolitego frontu, podstawowej gwarancji utrwalenia zwycięstwa mas pracujących i demokracji.

3. Stojąc na gruncie dotychczasowego dorobku i doświadczeń w budowaniu

o jednolici działania i współpracy

podstaw demokracji ludowej, obie partie zwalczać będą w swych szeregach wszelkie próby powrotu do przewyżnianych już koncepcji politycznych, sprzecznych z zasadami jednolitego frontu.

Obie partie wysuwają na czoło swych zadań politycznych usunięcie głównych przeszkód w budowaniu jednolitego frontu, podejmą bezkompromisową walkę z wpływami antysowieckimi i reakcyjnej WRN-owskiej ideologii, z przejawami sekciarstwa, szkodnictwa i niezrozumienia zasad jednolitego frontu.

Obie partie walczą będą wszystkimi środkami, aż do usuwania z partii tych, którzy działają będą na szkodę jednolitego frontu klasy robotniczej i utrudniają współpracę obydwu partii.

4. Obie partie wytyczą wszystkie siły dla likwidacji band i faszystowskiego podziemia. Całą siłą poprą akcję orga-

nów bezpieczeństwa, zmierzającą do pełnego przywrócenia spokoju i praworządności.

Obie partie prowadzić będą walkę przeciwko wszelkim przejawom reakcji, godzącej w polityczne i gospodarcze założenia demokracji ludowej. Obie partie konsekwentnie zwalczać będą PSL, które stoczyło się do roli legalnej nadbudówki reakcyjnego podziemia. Obie partie sprzyjać będą procesowi odchodzenia istotnych demokratów od PSL.

5. Obie partie prowadzić będą walkę o zmobilizowanie klasy robotniczej do dalszych wysiłków na froncie odbudowy, do podniesienia wydajności pracy i realizacji planu trzyletniego, który jest warunkiem podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Obie partie uzgodnią zasady rządowej polityki ekonomicznej, mającej na celu osiągnięcie w możliwie najszybszym czasie odbudowy gospodarstwa narodowego. Obie partie stoją na stanowisku bezwzględnej

walki o utrzymanie wartości złota.

6. W celu realizacji współpracy i ideowego zbliżenia między członkami obydwu partii, kierownictwa zaleca wszystkim organizacjom odbywanie wspólnych zebrań i posiedzeń, organizowanie wspólnych wystąpień i imprez o charakterze politycznym i kulturalnym, wspólne konferencje aktywów partyjnych, dyskusje ideowe itp.

Nie hamując własnej akcji wychowawczej, obie partie organizują wspólne kursy polityczne i szkoły partyjne dla członków obydwu partii. Szczegółowe formy współpracy ustalone zostaną wspólnie przez kierownictwo obydwu partii.

Obie partie zmierzają poprzez coraz ściślejszą współpracę i ideowe zbliżenie do osiągnięcia pełnej jednolitej organizacji partii robotniczej.

7. Obie partie uznają konieczność bliższej współpracy i ideowego zblżenia organizacji młodzieżowych i zobowiązują się skłonić OM TUR i ZWM do zawarcia odpowiedniego porozumienia

8. Obie partie, kierując się wytycznymi Manifestu PKWN dążyć będą do współdziałania z ruchem ludowym i realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Obie partie dążyć będą do zwycięstwa bloku demokratycznego w nadchodzących wyborach. Zwycięstwo to wzmocni władzę obywateli demokratycznego, pozwoli znacznie usprawnić aparat państwowy i skuteczność jego zarządzeń, skonsoliduje społeczeństwo na gruncie dokonanych wielkich reform i pozwoli masom pracującym na ich podstawie budować siłę Polski i dobrobyt jej obywateli.

Wniosek polski na konferencji UNESCO

PARYŻ, 29.11. PAP. Na konferencji UNESCO trwają w dalszym ciągu prace w komisjach. Na posiedzeniu komisji odbudowy delegacja polska złożyła rezolucję, w której wyraża zdanie, że pomoc udzielana krajom zniszczonym powinna odpowiadać stratom rzeczywistym poniesionym przez te kraje. Należy wziąć pod uwagę nie tylko straty materialne, ale również straty w ludziach i straty wynikające z powojskiego zawieszenia nauczania. Mimo, iż straty w ludziach się nie do naprawienia, można ustalić pewien ekwiwalent materialny według ich znaczenia dla życia kraju. Zadaniem UNESCO byłoby oszacowanie tych strat. Znależenie niezbędnych środków dla przeprowadzenia dzieła odbudowy podjętego przez UNESCO należałoby do ONZ.

Wniosek polski został poparty przez delegację francuską, belgijską i brytyjską i został odesłany do komitetu wykonawczego UNESCO.

Na posiedzeniu podkomisji nauk społecznych, filozofii i humanistyki wybrano na stanowisko wiceprzewodniczącego — wiceministra Kruczkowskiego.

Walki w Grecji przybierają na sile

LONDYN, 29.11. Agencja Reutera donosi z Aten, że w walkach przeciwko powstańcom, którzy opanowali znaczne obszary w zachodniej Macedonii, użyto lotnictwa. Oddziały powstańcze zajęte były w ciągu ostatnich dni oczyszczaniem wąwozu pomiędzy górą Paikos i górą Vermion od wojsk rządowych, w celu przypuszczenia ataku na pozycje górskie, zajmowane przez oddziały rządowe oraz uzyskania panowania nad doliną Wardaru, otwierającą drogę do Salonik.

W nocy z wtorku na środę powstańcy zaatakowali 2 wioski, leżące pomiędzy Edessa i Yanitea w zachodniej Macedonii, gdzie zabito i oficera greckiego i 10 żandarmów.

Komunikat oficjalny, wydany w nocy z środy na czwartek, stwierdza, że od środy na południu toczy się bitwa pomiędzy jednostkami 15 brygady greckiej i oddziałem powstańczym, złożonym z około 500 ludzi.

Skradziono Rembrandta

BERLIN, 29.11. Radio niemieckie donosi, że z muzeum w Kolonii skradziono został obraz Rembrandta, wartości 250 tysięcy funtów szterlingów. Policie wydały listy gończe za pewnym 35-letnim mężczyzną, podejrzanym o udział w kradzieży.

Denazyfikator zwolniony

BERLIN, 29.11. Jak donosi niemiecka agencja prasowa DANA, Fritz Wilhelm, prokurator urzędu denazyfikacyjnego w Ziegenheim na zarządzenie amerykańskich władz okupacyjnych został z natychmiastową mocą zwolniony ze swego stanowiska. Powodów zwolnienia nie podano.

Poszukiwania za Paweliczem

BERLIN, 29.11. Agencja DANA donosi z Wiednia, że władze brytyjskie poszukują w Austrii b. szefa marionetkowego „państwa chorwackiego” Ante Pawelicza, który podobno ukrywa się w angielskiej strefie okupacyjnej w Austrii. Władze brytyjskie oświadczają, że „b. quiling chorwacki” w razie znalezienia będzie wydany władzom jugosłowiańskim.

Co było wczoraj?

— Federalne biuro śledcze ujawniło, że w roku 1939 w czasie pobytu angielskiej pary królewskiej w Stanach Zjednoczonych konsul niemiecki w San Francisco planował zamach na króla i królową.

— Amerykańskie ministerstwo skarbu postanowiło w najbliższym czasie odmrozić 75 proc. kapitałów państw sojuszników i neutralnych w Stanach Zjednoczonych. Chodzi o 2.300 milionów dolarów.

— W Londynie rozpoczęła się sensacyjna sprawa o zniesławienie b. prezesa Partii Pracy Harolda Lasky'ego przez dziennik „Newark Advertiser”. Dziennik zarzucał przywódce Partii zamiar popełnienia zdrady stanu, nawoływanie do buntu w razie nie wprowadzenia zasad socjalistycznych w konstytucji.

— Hiszpański dziennik rządowy w artykule wstępnym opłakiuje los Goeringa, który „dał tyle dowodów rycerskości i wspaniałego męstwa”.

— Mieszkańcy jednego z najbardziej zbombardowanych przez Niemców miast angielskich, Bristolu, rzekli się swoich skromnych racji słodczy, przekazując 2.000 tabliczek czekolady na gwiazdkę dzieciom niemieckim. Władze brytyjskie nie wydały pozwolenia na eksport.

— Mikołaj Darveris, poseł partii populistów, w czasie wygłaszania przemówienia na posiedzeniu parlamentu greckiego zasłabł nagle i zmarł.

— Wicekról Indii, lord Wavell, 30 listopada uda się w towarzystwie przedstawicieli Kongresu Hinduskiego Ligi Muzułmańskiej i przedstawicieli hinduskiej partii Sikhów do Londynu.

— W najbliższych dniach zostaną prawopodobnie wznowione w Londynie rokowania w sprawie rewizji traktatu brytyjsko-egipskiego.

— Partyzanci włoscy wystosowali do rządu rezolucję domagającą się rozwiązania zdecydowanie faszystowskiej partii „Uomo qualunque”.

Horia Sima w Rzymie?

RZYM, 29.11. Dziennik „Unita” przynosi wiadomość, że w Rzymie przebywa b. przywódca rumuńskiej „Żelaznej Gwardii” Horia Sima. Aliancka i włoska policja prowadzi poszukiwania.

Kapitał amerykański na odbudowę przemysłu niemieckiego

WASZYNGTON, 29.11. API. Prezydent Truman zaaprobował program importu i eksportu dla Niemiec, ustalony w październiku na skutek porozumienia między przedstawicielami rządu Stanów Zjednoczonych w Niemczech i amerykańskim towarzystwem handlowym, które jest filią „Reconstruction finance corpo-

Hess odzyskał pamięć...

NORYMBERGA, 29.11. Skazany na dożywotnie więzienie Rudolf Hess odzyskał nagle pamięć. Lekarze tłumaczą ten objaw wstrząsem nerwowym, jakiego musiał doznać Hess po wyroku norymberskim. Na leży jednak raczej przypuszczać, że obecnie Hess nie uważa za potrzebne symulowania choroby nerwowej i zamiaru pamięci.

Więzienie czeka na „norymberczyków”

FRANKFURT, n.M. 29.11. Płk. Frank Hawley oświadczył na konferencji prasowej, że więzienie Spandau, w którym mają być osadzeni skazani w Norymberdze na kary więzienia — Hess, Doenitz, Raeder, Schirach, Funk, Speer i Neurath — przygotowane jest na przyjęcie więźniów.

Konstrukcja została zmieniona i zdaje się, że w więzieniu tym samobójstwa i ucieczki będą niemożliwe. Szkło zostało wszędzie zastąpione specjalnym materiałem. W celach nie ma ani źródeł światła elektrycznego, ani kontaktów. Światło do cel przenika z zewnątrz.

W Izbie Gmin o Niemczech

LONDYN, 29.11. PAP. Premier Attlee oświadczył w Izbie Gmin, że nie wyklucza możliwości mianowania brytyjskiego ministra-rezydenta w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec, jakkolwiek

zrealizowanie tego projektu napotyka na wielkie trudności. Były minister spraw zagranicznych Eden poparł ten projekt, przypominając, że praca takich ministrów podczas wojny w niektórych krajach zamorskich była bardzo cenna. Następnie Eden prosił premiera o udzielenie wyjaśnień obecnie lub w bliskiej przyszłości na temat sytuacji w Niemczech, która — jak mówił — wywołuje niepokój w parlamencie. Premier odpowiedział, że śledzi z największą uwagą sprawy niemieckie, pragnąc jak najlepszego ich uregulowania, ale udzielił w tej sprawie wyjaśnień dopiero w późniejszym czasie.

MYSŁ RELIGIJNA

Stwierdzenie Prezydenta, że walki z kościołem nie ma, że przeciwnie: ze strony Państwa istnieje całkowita dobra wola uregulowania obustronnych stosunków na płaszczyźnie współpracy aż do zawarcia ze Stolicą Apostolską konkordatu włącznie — kładzie stanowczy kres pogłoskom i insynuacjom na temat rzekomego kursu antyreligijnego w Polsce. Inna sprawa, że dążenie do porozumienia musi cechować obydwie strony. W tym tylko wypadku może ono wydać należyte owoce, przyczynić się do szybszego zagojenia moralnych i materialnych szmerów.

Na tę ostatnią stronę zagadnienia Prezydent położył w końcowym ustępie wywiadu mocny nacisk, mówiąc wyraźnie, że istnieje szereg podstawowych zagadnień, jak np. odrodzenie rodziny, czy troska o wychowanie młodzieży, „w realizowaniu których Państwo może spotkać się z Kościołem”.

Niewątpliwie większość Polaków są to ludzie o szczerych i mocnych przekonaniach religijnych. Może to zaważyć ujemnie tylko wtedy, jeśli w reprezentującym największe skupienie wiernych kościele katolickim przeważa duch negacji, jeśli ambona stanie się trybuna, używaną dla celów innych niż krzewienie prawdy wiary i związanych z nią nakazów moralności chrześcijańskiej.

Trudno zaprzeczyć, że narodowi naszemu niezbędny jest kult religijny, zaspakajający potrzeby wierzącej części społeczeństwa.stumienie tej myśli nie prowadzi do niczego pozytywnego. Jednak każdemu Polakowi zarówno wierzącemu, jak i niewierzącemu winno zależać na tym, aby myśl religijna nie zbaczala na manowce, aby nie opierała się na powodującym martwość i zastój duchowy przywileju wyłączności kościoła. Do czego ten zastój prowadzi, znamy aż

za dobre z naszych dziejów, z okresu upadku, jakiemu uległa Polska 18-go wieku. Triumf całkowity katolicyzmu (boć trudno inaczej ocenić schyłek pierwszej Rzeczypospolitej), nie pokrył się, niestety, ze zwycięstwem zdrowej myśli państwowej. To, że w szeregach reformatorów ówczesnego ustroju Polski znaleźli się duchowni, stwierdza ponad wszelką wątpliwość, że dzieło reform nie wymaga podejmowania walki z religią, że w rzeczach ziemskich może istnieć porozumienie ludzi, mających odmienne światopoglądy.

Przywilej religii panującej jest szkodliwy nie tylko z punktu widzenia interesów narodu, ale i rzeczywistych interesów kościoła, których nie można mierzyć ilością osób, oficjalnymi więzami złączonych z danym wyznaniem.

Demokracja polska nie postawiła sprawy kościoła w Państwie nawet wobec tych prób, jakie kościół musiał przejść na Zachodzie. Radykalizm polski nie poszedł śladami mieszczańskiej republiki francuskiej, która uderzyła w materialny stan posiadania kościoła, częściowo eliminując go z życia publicznego. Pozostawił kościołowi wszelkie możliwości działania; mało tego, przyszedł mu z pomocą tam, gdzie na skutek wojny po-

niósł on ciężkie straty. Stworzył warunki, w których myśl religijna może się rozwijać bez przeszkód, bez nacisku z zewnątrz. Stworzył warunki sprzyjające porozumieniu.

Prawdą bowiem jest troska o to, aby w obecnej chwili dziejowej, tak trudnej i odpowiedzialnej — w pracy nad odbudową naszej państwowości nie zabrakło nikogo ze szczerze miłujących swój kraj Polaków, aby nikt z racji wyznawanych przez siebie poglądów czy wierzeń religijnych nie mógł być od tej pracy wyłączony, aby nie uważał się za moralnie od niej zwolnionego, aby nie szukał dla siebie daremnego usprawiedliwienia.

Stojąc wobec ogromu zadań, musimy dokładać wszelkich wysiłków dla osiągnięcia porozumienia i zrozumienia wzajemnego.

Walka kościoła o dusze ludzkie, o triumf na ziemi głoszonych przezeń zasad moralnych, walka ta jest do pewnego stopnia koniecznością każdego kultu religijnego; nie może ona sprowadzać się do żądań popierania jej policyjnymi środkami, co niestety jeszcze przed 1939 r. miało miejsce w Polsce. Walkę o podniesienie człowieka na wyższy poziom moralny rozumiemy i uznajemy. Nie chcemy jedynie, aby sprowadzała się ona do sporów o dobra wyłącznie doczesne.

Oto szereg myśli, nurtujących dziś społeczeństwo polskie, pragnące widzieć pozytywny wkład kościoła w dzieło moralnego odrodzenia narodu. S. K.

Odnaka kościuszkowska dla Prezydenta

Delegacja Prezydium Pierwszego Zjazdu Kościuszkowców, wykonując postanowienie Zjazdu, wręczyła Prezydentowi KRN Bierutowi Odnakę Kościuszkowską. Kościuszkowcy zapewnili Prezydenta, że będą nadal wypełniać swoje zadania w odbudowie kraju, ugruntowaniu jego obronności i utrwaleniu zdobyczy demokratycznych.

Oprawcy oświęcimscy w więzieniu w Nowogardzie

Wśród zbrodniarzy niemieckich, których przewieziono z Lubeki do Szczecina, a następnie osadzono w więzieniu w Nowogardzie, znajduje się 12 oprawców z oświęcimskiego obozu śmierci. Wśród nich jest Kremer Johann, który, jako lekarz, przeprowadzał segregację więźniów, kierując ich do komór gazowych.

Bohaterscy profesorowie uratowali 17.000 książek

Gmach Państwowego Gimnazjum im. Jana Zamojskiego w Zamościu w chwili wyzwolenia z pod okupacji niemieckiej znajdował się w stanie zniszczenia. Młodzież wraz z gronem profesorów ochotniczo przystąpiła do pracy przy materialnej pomocy Kola Rodziców, w krótkim czasie budynek został oddany do użytku uczącej się młodzieży.

Węgiel i żelazo do Bułgarii

Do portu w Gdyni wpłynął po raz pierwszy bułgarski statek S.S. „Rodinann”. „Rodinann” odbywa swoją pierwszą podróż pod flagą bułgarską.

W Polsce statek ładuje ok. 1.500 ton żelaza i 1.000 ton węgla bunkrowego dla Bułgarii.

Danina Narodowa utrwali granicę nad Odrą i Nysą

Ze Środy Literackiej

W środę 27 listopada w ramach im. prez. Klubu Literackiego i Związku Zawodowego Literatów Polskich odbył się drugi zbiorowy wieczór autorów pisarzy lubelskich, będący powtórzeniem festiwalowego popołudnia i Poranku Młodych Poetów. Na program wieczoru złożyły się wiersze i proza: dra Feliksa Araszkiewicza, szkic literacki o Henryku Sienkiewiczu, Marii Bechcyc-Rudnickiej fragment powieści „Po kamieniu, co w ogniu gore” (wyprawa rzymska na ziemie słowiańskie po bursztyn), prof. Juliusza Kleinera, rozdział ze „Sztuchów” p. t. „Dwa grobowce Paryża”, dra Stanisława Papierkowskiego wspomnienie z pobytu w Jugosławii wraz z przekładami poezji serbskiej. Nadto Jerzy Pleśniarowicz odczytał rowelę Jana Parandowskiego „Mały Kopernik” (ze zbioru „Trzy znaki Zodiaku”), a grupę poetów lubelskich reprezentowali na wieczorze: Konrad Bielski, Czesław Janczarski, Kazimierz Andrzej Jaworski, Zygmunt Mikulski, Zbigniew Piotrowski i Stefan Wolski. Wieczór zgromadził dużo publiczności.

Kawa i kakao z Ameryki Płd.

Do portu gdańskiego wprowadzony został amerykański statek „Mahion Pilney”, który przywiózł do Polski z Ameryki płd. m. in. duży ładunek kawy surowej — 2.800 ton i 1.000 ton ziarna kakaowego oraz 80 ton specjalnej szczeciny.

Komisja Specjalna nie robi różnic

Działalność Komisji Specjalnej znaczy się we wszystkich częściach kraju. Ostatnio zostali skierowani do obozu pracy m. in.: Łaskowski Tad. (Będzin) za uprawianie oszukiwanych gier hazardowych — na 6 miesięcy, Nitecki Walerian (Gdynia), wartownik straży UNRRA za kradzież marmaru z transportu — na 1 rok, Sieron Konstanty, magazynier Huty „Wielowiec” (pow. Katowice) za fałszowanie kwitów magazynowych w celu ułatwienia sobie przywłaszczenia materiałów, stanowiących własność Huty — na 9 miesięcy, Ciecierski Wacław (Łódź), naczelnik dyrektor fabryki „E. Ramisch” za działanie na szkodę interesu gospodarczego Państwa przez prowadzenie produkcji przędzy, nieuwidocznionej w księgach — na 1 rok. Widzimy więc, że przed

Komisją Specjalną odpowiada jedna kowo nieuczciwy dyrektor, jak i oszust uprawiający hazardowe gry.

Komisja Cennikowa zmienia nazwę

Komisja Cennikowa zmieniła swoją nazwę na Komisję Kalkulacji Kosztów Produkcji, co normuje w zupełnie inny sposób, niż dotychczas podstawy jej działania.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji uchwalono pozostawienie bez zmian cen na wszystkie artykuły za wyjątkiem zboża, maki i pieczywa.

Cena masła została utrzymana na dotychczasowym poziomie, na skutek nie przedstawienia dokładnej kalkulacji przez zainteresowane instytucje.

W związku z zanotowaniem wzrostu cen zboża chlebowego wzrosła cena pieczywa. Obecnie 1 kg. pieczywa pszennego kosztuje w detalu 44 zł., żytniego — 24 zł.

Sody jest dosyć

W ostatnich tygodniach w Lublinie dał się odczuć brak sody do prania, której cena dochodziła na wolnym rynku do 100 zł. za 1 kg. W tych dniach Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego otrzymała większą ilość sody krystalicznej, która już jest rozprowadzana po sklepach. Cena jej wynosi w detalu 8 zł. za 1 kg.

Jednocześnie rozprowadzany jest proszek do prania produkowany w Bydgoszczy. Sklepy zobowiązały się pobierać 15 zł. za paczkę ważącą 60 dkg. Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego rzucając pewną ilość artykułów do prania zadala kłam wszelkim pogłoskom jakoby tych artykułów się nie produkuje. Chwilowe załamowanie w dostawie do miast artykułów do prania spowodowane było zwiększoną dostawą tych towarów w ramach akcji „Przemysł dla wsi”.

Sir George i lubelskie kapelusze

W jednym z pism angielskich ukazała się następująca notatka:

„Sir George Macpherson-Grant, baronet, został skazany przez sąd w Aberdeen na 4 funty grzywny za przepalenie w trzech miejscach papierosem futra kobiety siedzącej przed nim w miejscowym teatrze Tivoli.

Sąd niski wymiar kary tłumaczy tym, iż w dochodzeniu udowodniono, że gdy sir George zajął swoje miejsce w teatrze, zwrócił się do siedzącej przed nim kobiety, którą okazała się p. Rohde, z prośbą o zdjęcie kapelusza. Kapelusz ten miał naturalnie imponujące rozmiary i uniemożliwiał patrzenie na scenę. Pani Rohde odpowiedziała jednak odmownie. Wówczas sir George, który znany jest w swej okolicy z łagodnego usposobienia, nie wytrzymał i postanowił się zemścić...”

Tyle o sir George. Nie wnioskując jednak w słusność wyboru rodzaju zemsty przez zdenerwowanego Anglika, stwierdzić należy, iż trudno mu się dziwić. Moda wysokich kapeluszy, panująca również i u nas, sprawia, iż widz w teatrze, czy też w kinie, który ma nieść część siedzieć za damą, mającą na głowie wieżę Eiffla w miniaturze, dostaje białej gorączki i miast obserwować co się dzieje na scenie lub na ekranie, musi nolens volens wpatrywać się i podziwiać dzieło modystki.

Czy nie byłoby więc słusne pójść w ślady teatrów krakowskich i w teatrach oraz kinach lubelskich wydać zarządzenie, iż kobiety wchodzące na salę muszą zdejmować kapelusze. Paniom nie sprawiłoby to żadnej różnicy, a zaoszczędziłoby natomiast nerwów innym widzom, sir Georgom w polskim wyaniu, którzy — jak do tej pory — wykazują więcej rezerwy i nie uciekają się do zemsty.

„Należy czekać na sygnał od Andersa”

W 5 dniu przewodu sądowego w dalszym ciągu składał zeznania osk. Świszcz.

Oskarżony kontynuuje przyjęty w dniu poprzednim system niejasnych odpowiedzi. Prokurator zwracając uwagę oskarżonemu, że miał możliwość dokładnego przejrzenia akt i całkowitą swobodę poczynienia ewentualnych sprostowań, zapytuje jakim mianem można nazwać człowieka, który nie ma odwagi bronić swego ideologii, udając niewinnego i niesłusznego posądzanego. Na to pytanie oskarżony nie odpowiada.

Prok.: — Jaki był cel pracy konspiracyjnej oskarżonego w 1945 roku?

Osk.: — Celu żadnego nie miałem. W sierpniu wyjechałem na Śląsk, gdzie zetknąłem się z członkami zakonu i w rozmowach z nimi podkreślałem konieczność likwidacji działalności konspiracyjnej i przejścia do pracy legalnej.

Po tym wyjaśnieniu oskarżonego Sąd na prośbę prokuratora odczytuje zeznania, w których Świszcz przyznaje się, że celem działalności organizacyjnych było obalenie obecnego ustroju, zaś jedną z dróg prowadzących do celu było m. in. nawiązanie porozumienia z członkami legalnych partii politycznych i z grupą wicepremiera Mikolajczyka i niektórymi działaczami Stronnictwa Pracy, jako najbardziej ideowo zbliżonymi do organizacji. Wobec tego, że organizacja nie będzie mogła wziąć samodzielnego udziału w wyborach, należy poprzeć „właśnie siły”.

Osk. odpowiada wykrętnie również na pytania, jakie treści referat wygłosił na jednym z zebrań członków zakonu. Jak się okazuje z poprzednich zeznań oskarżonego, w referacie tym oskarżony wskazywał,

że przy poparciu „ruchu narodowego” PSL może odnieść sukces w wyborach. Według ówczesnego twierdzenia oskarżonego, ze zbrojnym powstaniem w kraju należy czekać na sygnał od Andersa.

Niemiecka przesada, czyli marchew i czekolada

Sytuacja aprowizacyjna w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec nie jest taka zła, jak to możnaby sądzić z hasła rozbitego dookoła tej sprawy przez Niemców. M. in. stwierdzili to sir Douglas, głównodowodzący w angielskiej strefie okupacyjnej i gen. Mc Narney — jego kolega z amerykańskiej strefy, którzy specjalnie aby przekonać się, jak jest w istocie, objechali większe skupiska ludności i ośrodki przemysłowe na terenie obu stref. Obaj generałowie oświadczyli, iż mówienie o „wymieraniu” Niemców z głodu jest więcej niż grubą przesadą. Niemcy, za wyjątkiem nielicznych i chwilowych wypadków, otrzymują swoje 1.500 kalorii dziennie, a ciężiej pracujący swój normalny dodatek. Ze tu i ówdzie chwilowo żywności zabrakło, winę ponoszą sami Niemcy, gdyż rolnictwo i administracja nie wywiązuje się ze swych obowiązków, co wygląda na celowy sabotaż.

Tyle generałowie, których trudno pojąć o nienawiści, czy nawet nieprzychylnym nastawieniu do Niemców. Ale jak pogodzić i jak nazwać w zestawieniu z oświadczeniami obu wojskowych fakt, iż w wielu miejscowościach brytyjskiej strefy okupacyjnej zagrożono strajkiem, jeśli sytuacja żywnościowa nie ulegnie w najbliższym czasie poprawie. Wprawdzie jeden z czołowych działaczy „demokratycznych” oświadczył, iż od paru dni jada na śniadanie tylko jedną marchew, sam jednak wydaje się to również grubą przesadą i jesteśmy raczej skłonni przypuszczać, iż chodzi mu o tę właśnie czekoladę i kawę, o którą prosił sir Douglasa w czasie jego podróży jeden z „premierów” niemieckich.

5-ty dzień procesu przywódców OP i NSZ

sa. Trzecia wojna ma wybuchnąć najpóźniej do wiosny r. 1946.

Z kolei przed Sądem staje oskarżony Losowski, który składając zeznania w sposób na ogół pewny i spokojny, robi wrażenie zdecydowanego na mówienie prawdy, bez względu na stopień, w jakim obciąża ona współoskarżonych.

Na pytanie Sądu dlaczego pozostawał w organizacji po wyzwoleniu kraju, osk. powołuje się na wyrobioną w czasie okupacji lojalność do b. rządu londyńskiego. — „Zbyt późno zorientowałem

się — mówi oskarżony — w niecelowości dalszej pracy konspiracyjnej”.

W toku dalszych zeznań Losowski obciąża współoskarżonego Salskiego, zeznając, że w maju 1945 roku na terenie Śląska zetknął się z nim. Salski przybył na Śląsk dla zorganizowania NSZ.

W czasie swego pobytu na Śląsku osk. uczęszczał na zebrania konspiracyjne OP, w czasie których postanowiono powołać Radę Polityczną, będącą na terenie Śląska odpowiednikiem stopnia „C” organizacji OP.

W czasie jednego z zebrań, Salski zapoznał zebranych z projektem napadu na bank w Katowicach, celem zdobycia pieniędzy na potrzeby organiza-

Święto Narodowe Jugosławii

Dzień 29 listopada jest świętem narodowym Jugosławii. W dniu tym przypada 3-cia rocznica II sesji Antyfaszystowskiego Zgromadzenia Narodowego Jugosławii, która założyła podstawy Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii pod wodzą marszałka Tito.

Polska uczciła święto bratniego narodu akademiami urządzanymi przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej. Największą manifestacją uczuć dla narodów Jugosławii stała się uroczysta akademii w sali „Romy” w Warszawie.

W uroczystości wzięli udział: wiceprezydent KRN Barcikowski, marszałek Żymierski, członkowie Rządu, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych oraz zaproszeni goście. Jugosławię reprezentował w zastępstwie ambasadora Liumovica — charge d'affaires Dragovic w otoczeniu członków ambasady.

Po przemówieniach przewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej ob. Grubeckiego, charge d'affaires Jugosławii Dragovica i innych, zebrani uchwalili wysłać okolicznościowe depesze do marszałka Tito i do Towarzystwa Przyjaźni Jugosłowiańsko-Polskiej w Belgradzie.

Chłopi i działacze opuszczają szeregi PSL

Prezes koła PSL w Białoliwii pow. wyrzyckiego Jan Kantorski, najbardziej aktywny członek tego stronnictwa, opuścił szeregi PSL wraz z zarządem koła, składając równocześnie następujące publiczne oświadczenie:

„Ja prezes PSL gminnego koła Białoliwie, Jan Kantorski, przekłęb się wraz z

cyjne. Napad ten miał być wykonany siłami NSZ.

Sąd przechodzi do przesłuchania osk. Sławika, oskarżonego o pomoc Losowskiemu w kierownictwie śląską grupą OP i NSZ. Przyznaje się on „częściowo” do winy, stwierdza, iż należał do OP, natomiast zaprzecza jakoby był w NSZ. W zeznaniach swych czyniących wrażenie dobrze opracowanego referatu, stara się przedstawić siebie, jako jedynie szermierza polskości na Śląsku podczas okupacji. Opowiada m. in. o swym kontakcie z współoskarżonym Salskim.

Następnie osk. szeroko wyjaśnia, w jaki sposób zużytkował i komu oraz na jakie cele przekazał zdeponowane u niego 650 dolarów, stanowiących fundusz konspiracyjny z okresu okupacji. 450 dolarów z tej sumy wziął osk. Salski „nie wiadomo na co”, resztę zaś osk. zatrzymał „na wszelki wypadek”.

Na pytanie przewodniczącego Sądu zmierzające do wyjaśnienia sprawy nawiązania kontaktu przez OP z PSL-em, osk. przyznaje, że z taką inicjatywą wystąpił na jednym z zebrań w Zabrze współosk. Podocha, wysuwając idee porozumienia między OP, PSL i częścią Str. Pracy.

Dalsze zeznania osk. Sławika nie wnoszą nic istotnego. Sąd ogłasza przerwę do dnia 29 bm. do godz. 9 rano.

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

W dniu 28 listopada br. odbyło się posiedzenie M.R.N. miasta Lublina, na którym uchwalono m. in. zaciągnięcie średnio terminowej pożyczki w wysokości 200 tys. zł. na zaopatrzenie szkół w niezbędny sprzęt oraz za-

ciągnięcie pożyczki w wysokości miliona złotych na inwestycje instalacyjne wodociągów i kanalizacji miejskiej.

Sprawa nowej taryfy opłat za energię elektryczną, wodę i gaz została wobec zakazu podwyższenia taryf zdjęta z porządku dziennego.

Sprawa zabudowania bloku mieszkalnego między ulicami: Krakowskie Przedmieście, Przechodnia, Plac Bernardyński i Pijarska została przekazana na Miejskiemu Komitetowi Rozbudowy i Odbudowy.

Mogily ofiar Stutthofu

Na skutek meldunku jednego z byłych więźniów Stutthofu, odnaleziono miejsce egzekucji i grobów pierwszych ofiar, pomordowanych w roku 1939 w Stutthofie.

Zostały wykryte dwie mogiły, wśród których w pierwszej spoczywa 48 osób, druga zaś kryje w swoim wnętrzu 1.800 ciał. Mogiły mieszczące się w gruncie to „stym są dobrze zachowane.

Pierwsza w Polsce Szkoła Asystentek

Przy gdańskiej Akademii Lekarskiej została obecnie otwarta Szkoła Asystentek Technicznych. Jest to pierwsza tego rodzaju uczelnia w Polsce. Szkoła została zorganizowana na skutek silnie dającego się odczuć braku na terenie całego kraju personelu wykwalifikowanego. Kandydatki są przyjmowane po dużej maturze. Kurs szkoły trwa 2 lata.

„Zawisza Czarny” odnaleziony koło Lubeki

W wyniku starań komendy Morskiego Rejonu Harcerzy w Gdyni, przy pomocy Głównego Morskiego Rejonu oraz kierownika Polskiej Misji Rewindykacyjnej, udało się odnaleźć skradziony przez Niemców szkuner harcerski „Zawisza Czarny”, który znajduje się obecnie koło Lubeki i w najbliższych dniach przybolowany zostanie do Gdyni.

Winogrona, papryka i wino z Węgier

Obroty Państwowej Centrali Handlowej z każdym miesiącem się zwiększają. Ogólny obrót za wrzesień wyniósł 1.227 milionów zł., podczas gdy już w paź-

Z notatek chełmskich

Chełmszczyzna na Pomoc Zimową

Dzięki ofiarnej pracy Komitetu Pomocy Zimowej oraz kierownika Opieki Społecznej ob. Mattosza, na Pomoc Zimową wpływają liczne ofiary.

W samym mieście zebrano ze sprzedaży nalepek, znaczków, urządzonych zbiórek ulicznych i różnego rodzaju imprez 55.348 zł.

Na terenie powiatu przeprowadza się zbiórki produktów. Do dzisiaj zebrano w powiecie: 1228 kg. żyta, 117 kg. jęczmienia, 4353 kg. ziemniaków, 13 kg. fasoli, 7 kg. buraków. Należy jednak zaznaczyć, że są to dopiero częściowe wyniki zbiorów i tylko na terenie trzech gmin: Olchowiec, Staw 4 Krzywizki.

członkami koła działania politycznego w PSL. Brat mój Franciszek Kantorski, zamieszkały w Izdebkach, pow. wyrzyckiego piastował przez długie lata urząd sołtysa. Jako członek zasłużony dla Polski, odznaczony był Krzyżem Walecznych. Teraz brat mój został bestialsko zamordowany przez bandę. Brali w niej udział członkowie PSL z prezesem koła Chlebno. Zdecydowałem się powiedzieć, że żaden Polak, kochający Polskę nie może być siłą z bractw. My więc pragniemy — tylko do demokratycznej Polski — nie więcej!”

(—) Jan Kantorski.

Współ z Kantorskim oświadczenie podpisali członkowie zarządu PSL: Jan Płaczek, Władysław Skarwecki, Jan 4-dameczewski, Antoni Dola, Leon Wiese, Hieronim Łukaszewicz, Kazimierz Konic i Paweł Dola.

Na ostatnim posiedzeniu WRN w Gdańsku odczytany został list Jana Szrajbiera ze Sztumu, członka WRN, w którym zawiadamia on o wystąpieniu z PSL i powrocie do szeregów SL.

dzienniku wykazał się sumą 1.821 milionów zł., czyli w porównaniu z miesiącem poprzednim widoczny jest wzrost o prawie 50 proc.

Osobnym działem pracy PCH jest handel z zagranicą. W październiku w ramach umowy polsko-węgierskiej sprowadzono do Polski 9 wagonów (45.000 kg.) winogron. Oprócz tego Węgry nadesłały nam 15.000 kg. papryki. W końcu listopada przewidywane jest przybycie 50.000 l. wina gronowego.

Strażacy ratują wieś

Przedwczoraj we wsi Dziesiąta wybuchł pożar, który na skutek silnego wiatru objął większą ilość zabudowań gospodarskich. Pięciogodzinna akcja trzech sekcji Miejskiej Straży Pożarnej przyczyniła się do uratowania wsi od zagłady i zlokalizowania ognia. Spłonęło 7 budynków gospodarczych wraz ze znajdującymi się w nich narzędziami. Przyczyną pożaru było podpalenie. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi MO.



Lublin ma poradnię sportowo-lekarską



Z inicjatywy Wydziału Medycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia i Wojewódzkiej Rady WF i PW powstała w Lublinie poradnia sportowo-lekarska.

Celem nowej instytucji obok opieki nad zdrowiem wszystkich lubelskich sportowców, polegającej na zbadaniu przystosowalności zawodnika do dziedziny sportu oraz leczeniu chorych i kontuzjowanych jest również stworzenie ośrodka, w którym młodzi lekarze sportowi mogliby zdobywać doświadczenia i przeszkolenie.

Poradnia znalazła wygodne pomieszczenie w Domu Żołnierza, gdzie zajmuje dwa pokoje (sekretariat i gabinet lekarski), korzysta poza tym z rozbieralni i natrysków.

Na czele poradni sportowo-lekarskiej stanął dobrze znany lubelskim sportowcom dr Ryszard Jędrzejewski, asystent UMCS. Współpracownikami dra Jędrzejewskiego są: abs. med. Lech Giergielewicz-Możajski i słuch. med. Irena Liza.

Poradnia czynna jest codziennie od godz. 18-ej. Należy pamiętać, że z poradą indywidualnej może skorzystać każdy zawodnik skierowany przez zarząd klubu, poszczególne zaś sekcje klubów dla ba-

dań zespołowych powinny posiadać skierowanie od Zarządów Okręgowych Związków Sportowych (LOZB, LOZPN, LOZLA, LOZPR i in.).

W imieniu wszystkich sportowców i działaczy sportowych Lublina składamy podziękowanie:

Prof. drowi med. Feliksowi Skubiszewskiemu, pod którego specjalną opieką znajdowali się korzystający z leczenia na klinice chirurgicznej UMCS zawodnicy: Paprota, Judycki, Choina, Staszewski, Pałucki i wielu innych.

Naczelnikowi Woj. Wydziału Zdrowia drowi Władysławowi Kwitowi oraz inspektorowi wojewódzkiemu drowi Lesiakowi, którzy zaopatrzyli poradnię w potrzebną ilość leków.

Komendantowi Domu Żołnierza kpt. Niemczynowskiemu — za udzielenie i odnowienie lokalu.

Pionierem opieki lekarskiej nad sportem lubelskim jest dr Jędrzejewski. Dla jego bezinteresownej czynności, troski i serdeczności wobec „sportowych pacjentów” nie mamy słów uznania.

Ze swej strony cieszymy się, że uruchomienie w Lublinie poradni sportowo-lekarskiej zrealizowało nasze postulaty

dotyczące opieki zdrowotnej nad zawodnikami lubelskimi, wysunięte przez nas rok temu na łamach „Gazety Lubelskiej”.

Mecze przeszkadzają w pracy w Szkocji

LONDYN, 29.11. API. W dniu wczorajszym w przemysłowym okręgu Clyde (Szkocja) produkcja w zakładach przemysłowych uległa poważnemu zmniejszeniu z powodu rozgrywanego się meczu footballowego Szkocja — Irlandia. Mecz ścigał 98 tys. widzów. Szkockie związki zawodowe oraz właściciele zakładów postanowili zwołać specjalne zebranie, na którym rozpatrzone będzie propozycja zabronienia urządzania sportowych widowisk w dni robocze.

Pierwszy krok bokserki

Cwierćfinały

W pierwszym dniu odbyło się osiem walk. Wystąpili młodzi i bardzo młodzi zawodnicy, którzy wykazali niezłą na ogół przygotowanie techniczne, zapał i serce do walki. Z pewnością będziemy mieli z nich pociechę.

W w. papierowej Szajewski (Lublinianka) nieznacznie wygrał na pkt. z kolegą klubowym Grubą.

W w. muszej Małycka (Garbarnia) wyeliminował Bobrzyka (L.), a Mazurek (L.) pokonał Kaczorowskiego (Unia).

W w. koguciej Cyga II (Garb.) wygrał przez techn. k. o. z Krupińskim (Partyzant), Baran II (brat mistrza Lublina — Mieczysława) pokonał Kobiakę (Unia). Lipski (L.) wypunktował Karpia (L.).

Gimn. Vetterów mistrzem w siatkówce żeńskiej

W dniu wczorajszym w ramach Międzyszkolnego Turnieju Piłki Ręcznej rozegrane zostały dwie gry. Siatkarki Gimn. Vetterów w spotkaniu finałowym zwyciężyły koleżanki z Gimn. Sobolewskiej 2:0 (15:6, 15:13), zdobywając tytuł mistrza Lublina szkół średnich. Sędziował prof. Reizner.

Rozgrywka o II-gie i III-cie miejsce w koszykówce męskiej przyniosła zwycięstwo Gimn. Szczęcha nad Gim-

Pierwsza jubileuszowa impreza sportowa MKS-u

Pierwszą imprezą sportową, jaką MKS rozpocznie swój jubileuszowy rok, będzie turniej piłki ręcznej, zorganizowany w sali Domu Żołnierza w sobotę, dnia 30 listopada i w niedzielę dnia 1 grudnia br. z udziałem zespołu członków przedwojennego MKS-u oraz drużyn AZS-u i MKS-u z „Chelme”.

Ciekawa ta impreza, której przebieg — jak przypuszczać należy — będzie stał na wysokim poziomie, zgromadzi niewątpliwie szerokie rzesze sympatyków MKS-u, wchodzącego w 15-ty rok swojej pracy sportowej na terenie Lublina.

Początek turnieju w sobotę o godz. 15, dalszy ciąg w niedzielę o godz. 10.

Cena biletów wstępu — 20 i 30 zł.

WKS LUBLINIANKA NA ODBUDOWĘ DOMU WOJSKA POLSKIEGO

WKS Lublinianka wpłaciła na odbudowę domu Wojska Polskiego w Warszawie 2.000 zł.

Na wykończenie szkoły przy ul. Lipowej

Hipolit Masztalerczuk wpłacił zł. 1.000, wzywając spółkę Dworucha i Michalaka, Przemysłowa 22;

Towarzystwo przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej

urządza w dniu 1 grudnia 1946 r. (niedziela) o godz. 12-ej w Teatrze Miejskim w Lublinie UROCZYSTĄ AKADEMIE z okazji Święta Narodowego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej.

Akademie zagaił i przewodniczący Wojewódzkiego Oddziału Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej, ob. płk. M. Jekiel, poczynił nastąpi przemówienie prof. dr. St. Papierkowskiego „Jugosławia wczoraj i dziś”.

W części artystycznej wystąpią: Jadwiga Holzer (fortepian), prof. Janina Kelles-Krausse (śpiew), oraz w recytacjach wierszy jugosłowiańskich w przekładzie polskim prof. dr. St. Papierkowskiego — artyści Teatru Miejskiego: Irena Ładosiówna, Eleonora Ossowska, Józef Kondrat i Jan Perz (Szkola Dramatyczna).

na wezwanie Izdebskiego Jerzego, Kalicki Mieczysław wpłacił zł. 100, wzywając Kołodziejskiego Bartosza, Marczyńską Teresę, Burzyńską Kaziemierę, Karnawalską Aleksandrę, Saniewiczza Mariana, Drelichę Mariana, Jankowskiego Józefa, Dzierzkowskiego Tadeusza i Najdę Edmunda;

na wezwanie Gimnazjum i Liceum im. Staszica Państw. Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki wpłaciło zł. 600, wzywając Gimnazjum i Liceum im. Vetterów.

Marian Pudło, Skład Materiałów Żelaznych wpłacił zł. 500, wzywając Edmunda Jaworskiego, Kukulę Franciszkę i Iżykowskiego, S-to Duska 12.

Ogółem do dnia wczorajszego wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej” zł. 187.231.

Złóż ofiarę na POMOC ZIMOWĄ

WITOLD POPRZECKI

PANI DR. HANECZKA

Pierwszy bal — pierwsza długa suknia...

Jakże strasznie podobał się jej ten student, który ją pocałował w rękę! Pierwszy raz pocałowano ją w rękę, kiedy miała już lat osiemnaście i to było jednak bardzo mocne wrażenie... Dziś chce się jej śmiać z tej osiemnastoletniej panny w długich, sznurowanych butach, która na boku oglądała wypiekami na twarzy rękę, którą pocałował mężczyzna. Jakże to się dziś wydaje naprawdę zabawne...

W żadnym wypadku nie poszłaby na takie, jak dzisiaj, zaproszenie. Na całą noc? Do prywatnego domu? Wykluczone!

I oto dziś riksza uwozi ją pod wskazany adres, gdzie na pewno będą jacyś młodzi ludzie, gdzie się będzie piło wódkę, kto wie, czy nie za wiele, bo przecież ci dwoje będą napewno chcieli ją ugościć ze staropolską natarczywością. Prawda to, że Anna zawsze potrafi się obronić niczym więcej, jak tylko ujmującym uśmiechem, uśmiechem, z którego

25

nie zdaje sobie wcale sprawy, jak jest uroczy, mimo, że sędziwy dr. Wertz zawsze wzdycha:

— Żeby tak miał ze trzydzieści lat mniej...

— To co? — prowokuje Anna.

— Zakochałbym się w tym paniny uśmiechu na zabój! — kończy staruszek tonem, nie znośącym sprzeciwu.

— A gdybym zawsze miała poważną minę?

— To bym pani zafundował nadwornego błazna.

Ulice są już puste, ale riksza zatrzymuje się przed domem Haliny.

— Nie boi się pan wracać do domu tak późno?

— zapytuje riksarz, płacąc należność.

— Co robić? — odpowiada jej z ciemności jakiś inteligentny głos. — Co wieczór tak się ryzykuje, bo trzeba. Zresztą stąd mam już niedaleko do domu...

— Inteligent — myśli Anna. — Może nauczyciel, albo urzędnik. — Dobranoc panu — rzuca głośno. — Niech pan szczęśliwie dojedzie!

— Dziękuję!

Brama jest już zamknięta, ale z pierwszego piętra słychać gwar głosów, wśród których wybiła się głęboki, zlekka losowy głos Ryszarda, śmiech Haliny i zmieszane głosy innych gości.

Z tej strony jednak, z której przed chwilą przyjechała — słychać ciężki, żołnierski krok patrolu nocnego. Są jeszcze daleko, ale jeżeli dozorca dość szybko nie otworzy bramy, mogą nadejść. Brr! Aż się zimno robi na samą myśl!

Anna dzwoni szybko raz, drugi i trzeci. Brama jest nadal ciemna, a kroki zbliżają się coraz bardziej.

Zdają, czy nie zdają?

Już są o trzy domy dalej, a w bramie dopiero zapaliło się światło.

Anna wciska się we wnękę bramy. Może nie zauważą?

Tymczasem patrol przystanął i słychać wyraźne już głosy żołnierzy, rozmawiających między sobą. Głosami przyciszonymi klóca się, to nie ulega wątpliwości, ale naprzód nie idą...

— Uff! Nareszcie!

W bramie błysnęło światło. Po małej chwili z dyżurki wyszedł dozorca i kiedy Niemcy ruszyli naprzód — on właśnie otworzył bramę.

— Niech pan prędko zamyka, bo patrol idzie — ostrzegła Anna.

— A pani do kogo?

— Do państwa Termalskich...

(D. c. n.).

Teatry i kina

KINO OSWIATOWE w sali „Caritas“ przy ul. Bernardyńskiej wyświetla film przyrodniczy p. t. „Las żyje“. Nadprogram: „Torrero“ — kreskówka. Początek seansów o godz.: 15,30 i 17,30.

KINO „APOLLO“ wyświetla film p. t. „Ułca złoczyńców“ I seria. Nadprogram: Aktualności PKF. Początek seansów 14,45, 17-ta, 19,15. W niedziele i święta: dodatkowy seans o godz. 12,30.

KINO „BALTUK“ wyświetla film p. t. „Zaklęta Narzeczona“. Nadprogram: Aktualności filmowe PKF Nr. 39/46.

KINO „RIALTO“ wyświetla wspaniały film p. t. „Samotny żagiel“. Nadprogram: PKF 38/46. Początek o godz. 15, 17 i 19. W niedziele i święta pierwszy seans o godzinie 13-tej.

Redakcja
„Gazety Lubelskiej“
poszukuje od zaraz
wykwalifikowanej maszynistki.

Zgłoszenia w Redakcji
od godz. 15 do 16 5823 L

WYDZIAŁ KOLPORTAŻU

Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“ w Lublinie
przyjmuje do dnia
10 grudnia 1946 r. prenumeratę na rok 1947
na dzienniki i czasopisma wychodzące w Zw. Radzieckim
Prenumeratę zgłaszać:

Dział Prenumeraty: 3-go Maja 4 tel. 25-88

Księgarnia Krak. Przedm. 5 tel. 25-87

Punkt sprzedaży: Kunickiego 70. 5919L

MYDŁO
do mycia prania JAWA
PASTA
do obuwia JAWA

Do nabycia w każdym sklepie
„JAWA“ Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek
LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25

Zakłady Mechaniczne
WŁADYSŁAW MALISZEWSKI

LUBLIN, Przemysłowa 13 tel. 16-37

WYKONUJE Budowa i Przebudowa Młynów
Kamienie Młynowe
Młowniki
Perłaki aut. „MARS“
Frezowanie trybów
Pędnie, łożyska samosmarowe
Koła pasowe i t. p. 5231

MYDŁO
„SIEW“

w znanej jakości
do nabycia we wszystkich
skleпах
Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23 3129

Okręgowa Rada Adwokacka w Lublinie podaje do wiadomości, że mogą być udzielane porady prawne w sprawach spadkowych po zmarłych i poległych żołnierzach W. P. na terytorium V. Brytanii przez adwokatów, którzy mieli sposobność zapoznania się z odpowiednimi przepisami.

Bliższe wiadomości w Biurze Porad Prawnych przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Lublinie — gmach Sądu Okręgowego — Krakowskie Przedmieście Nr 76. 112L

Wicedziekan (podpis nieczytelny)

SAMOPOMOC KOLEŻENSKA PRACOWNIKÓW
Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“ w Lublinie

urządza

ZABAWĘ TANECZNĄ

w świetlicy własnej przy ul. Radziwiłłowskiej nr 9
w dniu 30 listopada 1946 roku

W programie występy artystyczne.

Początek zabawy o godz. 21.

Bufet obficie zaopatrzony

Wstęp: członkowie zł 80, zaproszeni 120 zł. Wstęp tylko za zaproszeniami. 5800

PRZETWORNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH
„STANGARD“

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło
do prania, pokost, farby olejne i t. p.

Lublin, Lubartowska 13. Tel. 40-94. 2772

Wszystkim obecnym na pogrzebie dla oddania
ostatniej przysługi eksportacji zwłok Ojca mego
na cmentarz lubelski

ś. p. PODGORNEGO WINCENTEGO

składam serdeczne podziękowania

ppłk. Podgórny z żoną.

5925 L

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

O G Ł O S Z E N I A D R O B N E

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych budowlanych w budynku państwowym przy ul. Grodzkiej 11 w Lublinie.

Termin całkowitego wykonania robót do dnia 5.II.1946 r.

Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, Spokojna 4, pokój 76, gdzie też należy złożyć oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 6.XII. 1946 r. o godz. 12-tej. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej. Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

1) Unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

2) Częściowego skorzystania z oferty.

3) Prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

p.o. Naczelnika Wydziału Odbudowy Arch. Fąfrowicz. 5920

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, mający kancelarię w Lublinie, ul. Czechowska Nr. 3, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 6 grudnia 1946 r. o godz. 8-ej, we wsi Płiszczyn, gm. Wólka, odbędzie się 1-sza licytacja rucho-

mości, należących do Wawrzyńca Urbana i Jana Pietrasa, a mianowicie: krowy czarnej w białe łaty i jałowki półkocznej, oszacowanych na łączną sumę trzydzieści jeden tysięcy zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik W. Łakomy. 5918L

SAUKA

KURSY KROJU DAMSKIEGO Wysockiego, sześciotygodniowe przygotowują do egzaminów czeladniczych. Zapisy, Lublin, Nowa nr. 19. 5819L

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 5633L

KURSY BUCHALTERYJNE Związku Księgowych dla początkujących. Zapisy ul. Narutowicza 33 w godzinach 17,30—20. 5586

PRACA

KRAWIEC DAMSKI przyjmuje robotę i uczennicę. Noworybna 2—15. 5839

PRZEDSTAWICIELI rejonowych obywateli z branży spożywczej, na woj. lubelskie, poszukuje Śląska Przetwórnia Spożywcza „Trzy Korony“. Katowice, ul. Opolska nr. 6. 5922

LOKALE

Z POWODU wyjazdu odstąpię sklep z całkowitym urządzeniem i towarami. Wiadomość Raska 23 m. 1. 5916L

POSZUKUJĘ piekarnię do wynajęcia. Oferty Lublin. Skrytka pocztowa 61. 5915L

POSZUKIWANIA

DANIEL Sima, Izak, Mundel Ro. sa, Sigmund, Sara-Rifka, Blima zamieszkała w Mikuliczynie, powiat Nadwórna, poszukiwani przez Daniela Abrahama Judę w Bronx, N. Y. Wiadomość: Konsulat Polski 151 East 67 St. New York. 5927L

STEC Rudolf, Kajetan Zygmunt, oficerowie Wojska Polskiego, urodzeni w Stanisławowie, Stec Janina z domu Białe, ur. w Stanisławowie, zamieszkała w Bochum, poszukiwani przez Białe Władysława, New York. Wiadomość: Konsulat Polski, 151 E. 67th Street, NYC. 5928L

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda“ Michałowski, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

PLACE, zabudowania, sprzedaż, pomiary, plany, Mierniczy Przegląd Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 5431

SETKA marki W.S.U. w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Szopena 26 m. 1. 5861

KAPCE sportowe i szkockie poleca dla kupców Kraków, Przemysłowa 4/1. 5880

SPRZEDAM zegar kredensowy i żelazko spirytusowe. Raska 25 m. 13. 5917L

WOZEK głęboki „Konkon“, prawie nowy, sprzedam. Lubartowska 14 m. 9. 5901

DOM duży plac w śródmieściu, właściciela przedwojennego zaraz sprzeda BE-PE-HA, Szopena 26, telefon 11-09. 5879

FABRYKA cukrów i czekolady „Delicia“ Łódź, Żeromskiego 31, poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 5568W

KUPNO — sprzedaż mebli używanych. 8-to Duska 22, telefon 25-05. 5875

ZAKOPANE. Wille, parcele, pensjonaty, najtaniej sprzeda — wydłuża „LOKATA“ Stefan Kotcz, Zakopane, Kościuszki 6, tel. 14-75. 5921L

ZGUBIŁ

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą, wydaną przez gm. Zemborzyce, świadectwo ukończenia Szkoły Powszechnej w Lublinie, metrykę urodzenia, wydaną przez Urząd Parafialny Abramowice, oraz prawo jazdy zielone, wydane przez Urząd Samochodowy w Lublinie na nazwisko Kłodziej Edward. 5913L

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą, wydaną przez Zarząd Gminy Konopnica na nazwisko Kowalczyk Władysław, zam. w kol. Stasin. Gm. Konopnica. 5929L

UNIEWAŻNIAM zagubioną karną kartę, wydaną przez Gminę Wilkołaz na nazwisko Stefanek Jan, zam. Wilkołaz III. 5911L

DNIA 26.XI. 46 r. zgłoszono dowód kolejowy na nazwisko Sajakiewicz Antoni. 5874

ZAGUBIŁEM dowód osobisty, kartę rejestracyjną, kartę rowerową. Rymarczyk Jan. Kraśnik-Piaski. 5930L

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, Redaguje Kolegium. Red. Nacz.: Leopold Beck.

Redaktor naczelny — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik“ 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnik“ Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 87. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr 1 Spółd. Wyd. „Czytelnik“ w Lublinie A—11117